

WOJCIECH GÓRSKI

PRZEWODNIK

LUBLIN MAŁO ZNANY

Część II

PRZESZŁOŚĆ ZABYTKAMI ZAPISANA



TOM II

NOWE DZIELNICE LUBLINA

WOJCIECH GÓRSKI

PRZEWODNIK

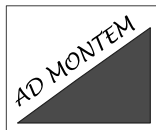
LUBLIN MAŁO ZNANY

Część II

PRZESZŁOŚĆ ZABYTKAMI ZAPISANA

TOM II

NOWE DZIELNICE LUBLINA



LUBLIN AD MMXXIII

Wstęp do Tomu II

Najstarsza część Śródmieścia: „CENTRUM MIASTA”, została umieszczona w pierwszym tomie książki.

Druga część centralnej dzielnicy Lublina, znajdująca się na zachód od ul. Lipowej oraz pozostałe części miasta są przedstawione w tym tomie, noszącym tytuł: „NOWE DZIELNICE LUBLINA”.

Tom II obejmuje zatem pięć części miasta:

- A. ŚRÓDMIEŚCIE – WIENIAWA.
- B. WSCHÓD, obejmujący dzielnice: Kalinowszczyzna, Tatary, Hajdów-Zadębie, Bronowice, Felin i Kośminek z Majdankiem.
- C. ZACHÓD, w skład którego wchodzi: Rury, Czuby, Węglin, Konstantynów, Szerokie, Sławinek i Sławin.
- D. PÓŁNOC, z dzielnicami: Czechów i Ponikwoda.
- E. POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: Za Cukrownią, Dziesiąta, Abramowice, Głusk, Wrotków i Zemborzycze z Zalewem Zemborzyczkim.

Uzupełnieniem tomu drugiego jest rozdział: „LUBLIN TURYSTYCZNY”, zawierający indeksy zabytkowych obiektów i ich twórców, muzeów, miejskich szlaków turystycznych itp.

*850. Dla pawia w parku woliera,
to dla intruza bariera*

Pawie w parku mają dużą klatkę z siatki, nazywaną wolierą, która zabezpiecza piękne ptaki przed atakiem innych zwierząt.

*851. Przeróżne muszle w przyrodzie mamy –
tu koncertową muszlę spotkamy*

1. W 2012 roku odnowiono muszlę koncertową i amfiteatr.
2. W 2021 roku muszla otrzymała imię muzyka zespołu „Budka Suflera”, Romualda Lipki.

*Muszla koncertowa
w Ogrodzie Saskim*



2. Obiekty w sąsiedztwie Ogrodu Saskiego

a) Dawny gmach KW PZPR

*852. Kiedyś towarzysze byli w komitecie –
dziś magnificencja w uniwersytecie*

1. Budynek Komitetu Wojewódzkiego partii komunistycznej PZPR został postawiony w 1951 roku. Zaprojektował go arch. Czesław Doria-Dernałowicz. Mieściła się w nim redakcja partyjnego „Sztandaru Ludu”, przemianowanego po zmianie ustroju na „Dziennik Lubelski”, a następnie na „Dziennik Wschodni”. W budynku mieścił się również urząd cenzury.
2. Miasto przekazało gmach na własność obecnemu Uniwersytetowi Medycznemu za 0,1% jego wartości.
3. Obiekt wpisano na Listę Dóbr Kultury Współczesnej.



b) Kapliczka Bożej Męki

1. W Ogrodzie Saskim, naprzeciw ul. Hieronima Łopacińskiego stoi mały kopiec z dwukondygnacyjną kapliczką Bożej Męki.
2. Wykopaliska archeologiczne wykazały, że około czterech tysięcy lat temu w tym miejscu był usypany kurhan, w którym znaleziono kości.

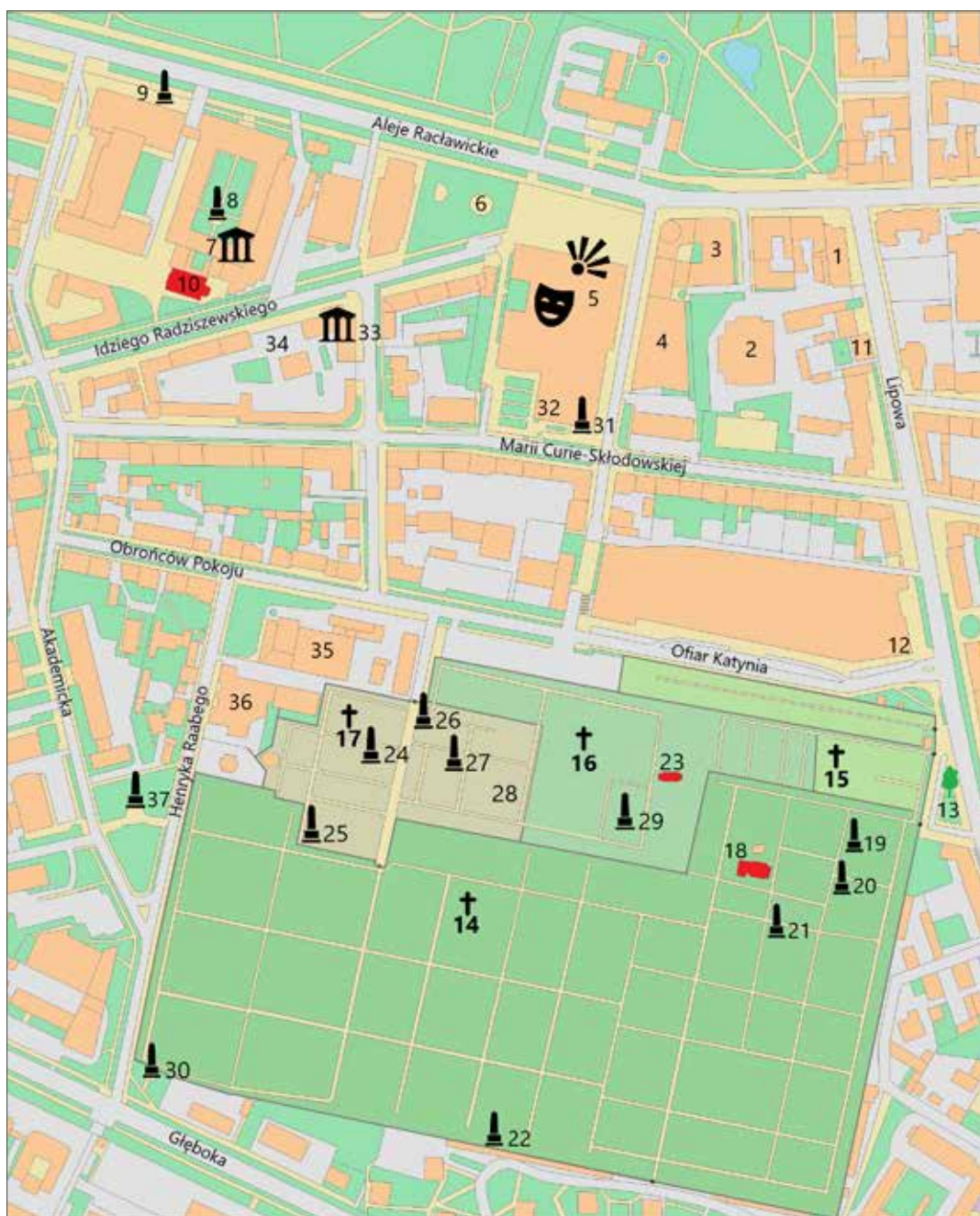
*853. Stojąca kapliczka, zwana Bożej Męki,
była dla skazańców miejscem ich udręki*

1. Na temat powstania kapliczki Bożej Męki są podawane sprzeczne opinie. Przed założeniem parku czas jej postawienia określono na 1723 rok. Miała upamiętniać panującą w mieście zarazę. Po dokładnym zbadaniu kapliczki zauważono na niej datę 1627, którą uznano za czas jej budowy.
2. Stojący niedaleko dom kata i istniejące w XIX wieku roгатki miasta za Ogrodem Saskim sugerowały, że egzekucje były wykonywane w pobliżu kapliczki.
3. W pobliskim kościele Świętego Krzyża przed wykonaniem kary śmierci na skazańcach była dla nich odprawiana liturgia Męki Pańskiej, po czym na roгатkach miasta kat wykonywał wyrok. Kapliczka była więc ostatnim miejscem ich „westchnień” w drodze na egzekucję. Obok niej był cmentarz dla skazanych.
4. Być może kapliczka pełniła najpierw funkcję latarni umarłych, a później nadano jej obecną symbolikę. Wskazuje na to wielokondygnacyjna budowa kapliczki oraz przeźrocza w górnej kondygnacji, typowe dla latarni umarłych, gdzie umieszczano lampki oliwne i kaganki w celu oświetlenia cmentarzy istniejących poza obszarami kościołów – dla zmarłych w wyniku epidemii, skazanych itp. (#1137).



Lubelska kapliczka Bożej Męki i krakowska latarnia umarłych

Mapa 25. Ulica Lipowa – KUL



917. Galeria tablic nam się otwiera.***Pierwsza wspomina nam Szybichera***

Najstarsza tablica nagrobna jest wmurowana w ścianę cmentarnego kościoła. Pochodzi z nagrobka lubelskiego ławnika i zegarmistrza Marcina Szybichera, zmarłego w 1800 roku na cholera. Być może, ze względów sanitarnych, pierwsze groby na cmentarzu poza miastem były dla osób zmarłych na choroby zakaźne.

1. Decyzję o budowie cmentarza na Rurach Brygidzkowskich podjął w 1794 roku biskup chełmsko-lubelski Wojciech Skarszewski. Jego zalecenie potwierdziły zaborcze władze austriackie, które wprowadziły zakaz dalszych pochówków przy kościołach.
2. W latach 1836–1844 została zbudowana kaplica cmentarna Pana Jezusa Ukrzyżowanego, która jest obecnie kościołem rektoralnym Wszystkich Świętych.
3. Spośród znanych postaci, na najstarszym lubelskim cmentarzu spoczywa ksiądz Piotr Ściegienny, były zesłaniec syberyjski.

**918. Drugi pogrzeb urządzono,
szczątki z fary przeniesiono**

Na cmentarzu przy ul. Lipowej znajduje się obelisk nad grobowcem, z inskrypcją:

„TU SPOCZYWAJĄ SZCZĄTKI ZMARŁYCH PRZENIESIONE W DNIU 27 MAJA 1852 R. Z GROBÓW B. KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO ŚW. MICHAŁA WYSTAWIONEGO PRZEZ LESZKA CZARNEGO KRÓLA POLSKIEGO W ROKU 1282” oraz poniżej:
„WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ IM DAĆ PANIE”.



4. Wśród mogił zbiorowych znajdują się:
 - zbiorowe mogiły ludzkich kości, ekshumowanych z nieistniejących już lubelskich kościołów, zwłaszcza z kościoła farnego św. Michała Archanioła,
 - grobowiec powstańców styczniowych, których ciała przeniesiono w 1916 roku z mogił, wykopanych w miejscach egzekucji,

- pomnik Zamordowanych Więźniów Zamku Lubelskiego – ofiar niemieckiej okupacji, odsłonięty 20 lipca 1981 roku, zaprojektowany przez Tadeusza Skwarczyńskiego,
- mogiły i pomnik Pamięci Dzieci Zamojszczyzny – z betonowymi rzeźbami dzieci, postawiony w 1968 roku w pobliżu ul. Henryka Wiercieńskiego. Monument wykonał Sławomir Mielezko.



Pomnik Pamięci Dzieci Zamojszczyzny

*919. Bezpłatną galerię na cmentarzu mamy.
Nagrobkowe rzeźby wszyscy podziwiamy*

Walory zabytkowe cmentarza podnoszą liczne dzieła sztuki. Wiele nagrobków i sarkofagów jest ozdobionych rzeźbami.



3. Przypisanie imion do poszczególnych drzew mogłoby nastąpić drogą losowania przez dzieci z lubelskich przedszkoli.
4. Atrakcją mnogich drzew jest w Lublinie więcej. Od strony alei Piłsudskiego jest widoczny w Parku Ludowym zespół siedmiu drzew, wyrastających z jednego miejsca. Może będzie to kolejny okaz przyrody – „Siedmiu Braci” albo „Siedmiu Władców Polski”, zasłużonych dla Lublina?



Drzewa – ośmioraczki

930. Piętrowy mostek piesi tu mają, lecz dolną kładką się przechadzają

W sąsiedztwie nowego, dużego mostu drogowego jest nowy most nad Bystrzycą, dla pieszych i rowerzystów, prowadzący do Parku Ludowego (**#1205**). Most został oddany do użytku późną jesienią 2020 roku.



*Most dla pieszych
i rowerzystów*

e) Komenda Wojewódzka Policji

W głębi ul. Narutowicza stoi monumentalny gmach Komendy Wojewódzkiej Policji, postawiony w latach 1950–1955 według projektu arch. Czesława Dorii-Dernałowicza dla ówczesnej Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa, przemianowanego w późniejszych latach na Służbę Bezpieczeństwa.



Konstanty Ostrogski – oryginał z Wilna i jego lubelska kopia

941. Zwycięzcę spod Orszy, pogromcę Moskali, brygada wojskowa w Lublinie też chwali

1. Patron międzynarodowej brygady, hetman Konstanty Ostrogski, dowodzący 27-tysięczną armią litewsko-rusko-polską, 8 września 1514 roku pod Orszą (nad Dnieprem, obecnie Białoruś) rozgromił 80-tysięczną armię moskiewską Wasyla III, która po zdobyciu Smoleńska parła na zachód.
2. Zwycięstwo pod Orszą zatrzymało na kilka wieków ekspansję Moskwy na ziemie Litwy.
3. Orsza została przez Henryka Sienkiewicza przemycona do *Potopu* (Kmicic – chorąży orszański).
4. Obecnie w Białorusi świętowanie rocznicy zwycięstwa nad armią moskiewską jest zakazane. Jest to dzień święta białoruskiej opozycji jako Dzień Białoruskiej Wojskowej Chwały. Białorusini mieszkający w Polsce wraz z przedstawicielami Związku Polaków na Białorusi świętują w Warszawie rocznicę pogromu armii Wasyla III. Jako symbolu niezależności używają biało-czerwonobiałej flagi.
5. Do utworzonej struktury, tzw. Trójkąta Lubelskiego – porozumienia Litwy, Polski i Ukrainy, symbolizującego ideę Rzeczypospolitej po Unii Lubelskiej została oficjalnie zaproszona Białoruś jako spadkobierca członu dawnej Rzeczypospolitej. Obecne władze polityczne w Mińsku są jednak wrogo nastawione do tej polityki.

2. Miasteczko akademickie – część mieszkalno-rekreacyjna

a) „Aleja Czerwonych Sfinksów”

*949. Sfinksy komunizmu są już obalone!
Choć szare, z cementu, to jednak „czerwone”*

1. Kiedy jesienią 1979 roku Autor zobaczył na terenie miasteczka akademickiego wystawione posągi niektórych profesorów UMCS, w tym wątpliwego moralnie Stanisława Krzykałę, miał wtedy skojarzenia z Aleją Sfinksów w Luksorze. Po oficjalnym upadku komuny spodziewał się, że władze UMCS odeślą popiersia do Muzeum Socrealizmu w Kozłówcze.



Pomniki „Czerwonych sfinksów” w 2020 i 2021 roku

2. W czasie przeprowadzania akcji dekomunizacji Lublina, w latach 2017–2018 ówczesny wojewoda lubelski Przemysław Czarnek nie zwrócił uwagi na stojący pomnik ubowca. Kiedy na początku sierpnia 2021 roku pomniki nagle zniknęły z cokołów, zaniepokojeni mieszkańcy zwrócili się w tej sprawie do „Gazety Wyborczej”. Dziennikarzowi gazety rzeczniczka UMCS udzieliła informacji, że popiersia komunistycznych działaczy zniknęły z powodu... planowanej przebudowy ulicy. Przebudowy ulicy nie widać, a rzeczywiste przyczyny zniknięcia rzeźb z cokołów są znane władzom, rektorowi uczelni i Autorowi tej książki.

*950. Był na pomniku marksista stary.
Został na płycie klubu „Rotary”*

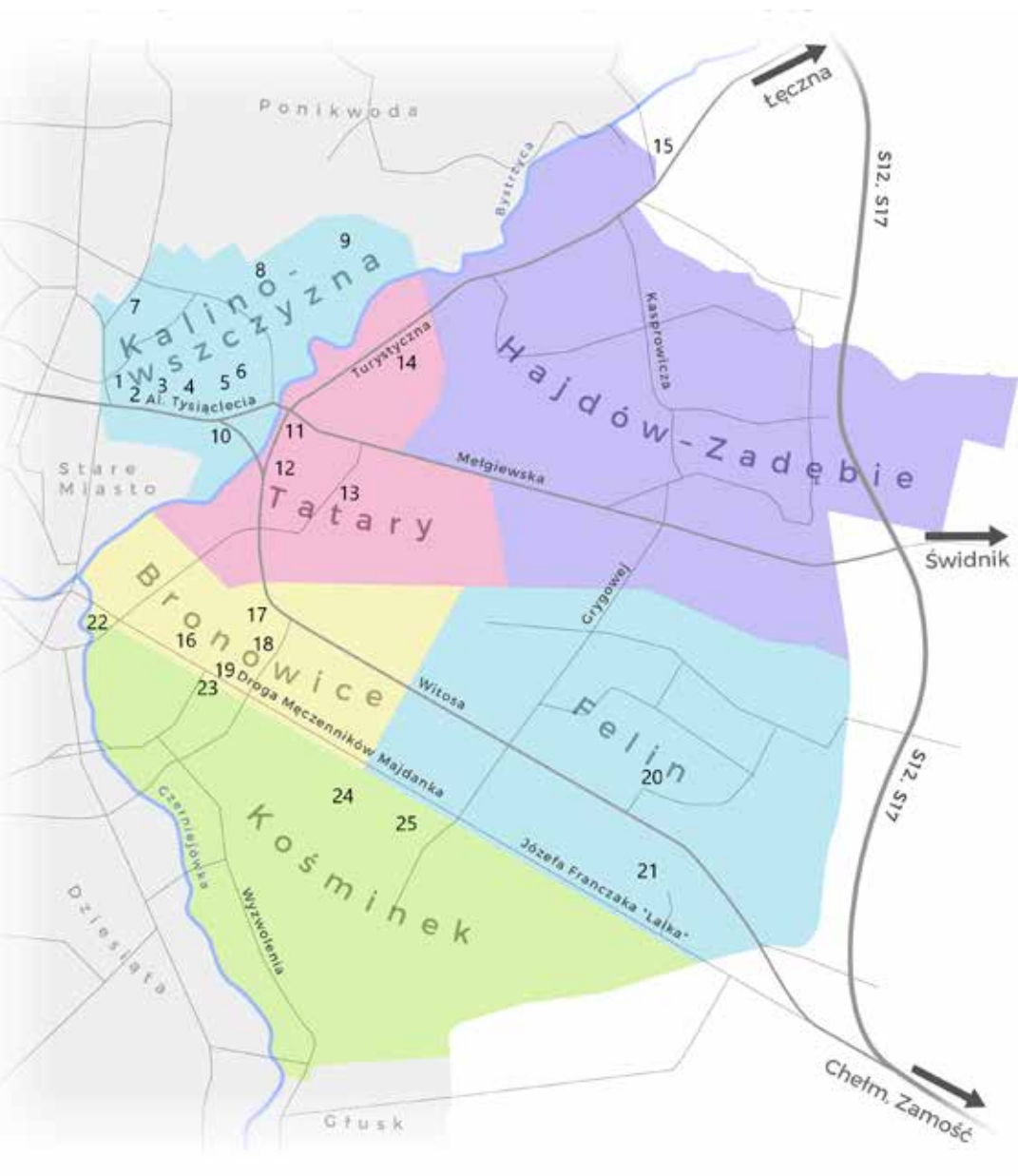
1. Były rektor UMCS Grzegorz Leopold Seidler jako organizator życia na uczelni raził ludzi swoją gorliwością komunisty. Jego częstym powiedzeniem, było: „bo my, marksści...”. Ten serwilizm rektora wobec władzy komunistycznej oraz pochwała przez niego stanu wojennego, kładły cień na jego osobowości.
2. W październiku 2014 roku w „Alei Czerwonych Sfinksów” postawiono popiersie Seidlera z żywicy, imitującej brąz. Przy okazji skwer nazwano jego imieniem. Rzeźbę wykonali studenci Wydziału Artystycznego UMCS.
3. W grudniu 2015 roku złodzieje ukradli popiersie rektora, które jednak udało się odnaleźć, więc rzeźba wróciła na swoje miejsce.
4. W ramach realizacji ustawy dekomunizacyjnej 2 stycznia 2018 roku skwer został przemianowany na „Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata”.
5. Pomnik komunisty zniknął nagle na początku sierpnia 2021 roku, wraz z pomnikami innych komunistycznych działaczy UMCS.
6. Wizerunek gorliwego marksisty można obejrzeć na płycie Grand Hotelu „Lubl-nianka” (#788).

*951. Cennego aktora oraz reżysera
Instytut wyróżnia jako bohatera*

1. Naród żydowski pamięta o Polakach, którzy ratując życie zagrożonych przed zagładą Żydów, sami ryzykowali śmiercią.
2. Spośród około 4 200 Polaków odznaczonych medalem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata był urodzony w Lublinie wybitny aktor, reżyser i pedagog Aleksander Zelwerowicz.

B. WSCHÓD

Mapa 27. Lublin – Wschód



4. Okolice Bazylianówki

a) Ulica Walecznych – Nowy Kirkut, Izba Pamięci

*992. Na Nowym Kirkucie Izbę zbudowano.
Nagrobne macewy z betonu odlano*

1. Nowy kirkut, założony w 1829 roku, został zniszczony przez Niemców w czasie ostatniej wojny.
2. W latach siedemdziesiątych XX wieku przez kirkut przeprowadzono drogę (obecna ul. Andersa), która rozdziela obie części dawnego cmentarza.
3. W latach osiemdziesiątych XX wieku żydowskie małżeństwo Manfred Frenkel i Sara Bass-Frenkel odbudowało zniszczony cmentarz: wykonało ogrodzenie ze stylizowanych na kamienne macewy betonowych płyt, połączonych żeliwnym płótkiem w kształcie menor. Otwarcia cmentarza dokonano w 1991 roku.
4. W czasie odbudowy zniszczonego cmentarza, w 1985 roku w jego części północnej został postawiony pomnik Martyrologii Żydów Lubelskich. Autorem betonowego monumentu był Sławomir Mielezsko.



b) Dawny cmentarz unicki

*993. Tam, gdzie spoczywali grekokatolicy,
był cmentarz – od niego jest nazwa ulicy*

1. Nazwa ul. Unickiej pochodzi od cmentarza dla unitów (grekokatolików), którzy w 1695 roku przejęli cerkiew prawosławną przy ul. Ruskiej. Cmentarz powstał w 1832 roku na gruntach bazylianów – zakonu posługującego w cerkwi.
2. Decyzją władz carskich cerkiew unicka została przejęta przez prawosławnych w 1875 roku, a dawne pole bazylianów przeszło na skarb państwa.
3. W 1970 roku został zlikwidowany stary cmentarz unicki, znajdujący się między ul. Unicką a ul. Tadeusza Dymowskiego. Na krawędzi dawnego cmentarza zostały pobudowane bloki mieszkalne. Mieszkańcy nie zgodzili się natomiast, by na części dawnego cmentarza postawić hipermarket.

*1007. Przy starej rzeźni wagony stały.
Na deportację Żydów czekały*

1. W drugiej połowie marca 1942 roku niemieccy okupanci, likwidując lubelskie getto, gnali Żydów na rampę kolejową przy rzeźni, skąd ludność wywożono do obozu zagłady w Bełżcu. Deportacje odbywały się kolejnymi nocami.
2. Dopiero na początku XXI wieku, po likwidacji rzeźni zadbano o miejsce pamięci po ofiarach Holocaustu. Na wzór warszawskiego miejsca odpraw Żydów do Treblinki, lubelską rampę kolejową nazwano „Lubelski Umschlagplatz” lub też „Lubelskim Placem Śmierci”.
3. W 2017 roku – w 75. rocznicę likwidacji lubelskiego getta na ścianie dawnej chłodni przy ul. Zimnej zawieszono długi rząd żelaznych tablic, z wyciętymi nazwami miejscowości, gdzie były likwidowane getta.



Ul. Zimna – Lubelski Umschlagplatz

2. Po wojnie rzeźnia została rozbudowana jako Zakłady Mięsne. Pod koniec XX wieku zakład został przekształcony w spółkę LubMeat SA. W 2002 roku spółka ogłosiła upadłość, a rzeźnia popadła w ruinę.

III. HAJDÓW-ZADĘBIE

1. Specyfika dzielnicy

1. Przemysłowa dzielnica Hajdów-Zadębie znajduje się na wschód i północny wschód od dzielnicy Tatary. Termin „dzielnica przemysłowa” brzmi obecnie anachronicznie – jest to raczej dzielnica po zdewastowanym przemyśle.

*1008. Z dwóch wiosek składa się ta dzielnica.
Obie jej części dzieli ulica*

1. Dzielnica Hajdów-Zadębie jest dzielnicą, której nazwa składa się z dwóch członów – nazw dawnych podlubelskich wiosek.
2. Dzielnica została podzielona na dwie części, których granicą jest droga krajowa nr 82. Hajdowem jest północna część dzielnicy, położona między drogą

*1019. Inżynier Rudlicki, pan Jerzy z Lublina,
konstrukcją bombowców karierę zaczyna*

1. W latach 1925–1935, po śmierci Teofila Laśkiewicza, zakład przejął jego syn Roman, który wznowił produkcję samolotów jako „Lublin R”.
2. Głównym konstruktorem samolotów był inż. Jerzy Rudlicki, który później zasłużył się Stanom Zjednoczonym przy konstrukcji bombowców.
3. W 1936 roku firmę przejęło państwo, tworząc Lubelską Wytwórnię Samolotów, która produkowała bombowce i samoloty myśliwskie.
4. 2 września 1939 roku część zakładu zbombardowało niemieckie lotnictwo.
5. W czasie okupacji bocznicą kolejowa fabryki była wykorzystywana przez Niemców do przewożenia więźniów, kierowanych później pieszo pod eskortą esesmanów do obozu koncentracyjnego na Majdanek.

e) LZNS i Krzyż Wdzięczności

1. Po wojnie, na miejscu dawnej fabryki samolotów powstały Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów LZNS.

*1020. Po całej Polsce wieść w lot się niesie –
jest strajk w Lublinie, w LZNS-ie!*

1. Strajk w LZNS był drugim w Polsce strajkiem po strajku w WSK Świdnik, który zapoczątkował erę przemian politycznych w Polsce. Rozpoczął się 10 lipca 1980 roku. Po tygodniu ogarnął cały Lublin i sparaliżował go komunikacyjnie.
2. Lubelski strajk upamiętnia Krzyż Wdzięczności, postawiony w jego pierwszą rocznicę, 10 lipca 1981 roku. Obok drewnianego krzyża została umieszczona drewniana figura, przedstawiająca człowieka z rozerwanym łańcuchem. Wykonawcą rzeźby był Wojciech Surma.
3. Na 30-lecie strajku, w 2010 roku, na miejscu drewnianego krzyża stanął krzyż z mosiądzu, a postać człowieka została wykonana z brązu. Autorem nowego pomnika był Tomasz Bielak.



Krzyż Wdzięczności przed dawnymi zakładami LZNS

4. Informację o pogłębianiu drogi przez junaków Autor uzyskał od byłego pracownika archiwum w Lublinie, który będąc studentem, odbywał służbę wojskową jako junak.

Do czasu wybudowania alei Witosa (1989 rok), przejmującej ruch tranzytowy do Chełma, Zamościa i na Ukrainę, była to główna droga z Lublina na wschód.

3. Stare Bronowice – między Bystrzycą a torami kolejowymi

a) Park Bronowicki

1. Park o pierwotnej nazwie Foksal został założony w 1869 roku. W 1875 roku został przebudowany przez arch. Aleksandra Zwierzchowskiego.
2. W latach 1922–1926 arch. Bogdan Kelles-Krauze zbudował przy parku łaźnię miejską (ul. Bronowicka 2). W 2004 roku budynek dawnej łaźni został przebudowany na trzygwiazdkowy Hotel i Browar „Lwów”.
3. Park Bronowicki jest wpisany na listę zabytków.

1024. Płynie rzeka koło rzeki, a przy parku – płyną ścieki

1. Pod koniec XIX wieku Park Bronowicki utracił walory swojej atrakcyjności. W 1889 roku w jego pobliżu arch. Marian Jarzyński postawił rzeźnię. Dodatkowo, w 1899 roku część parku zajęto pod budowę fabryki Moritza.
2. Mimo tej uciążliwości, w latach 1908–1915 na terenie parku była scena teatralna, która została zdewastowana w czasie I wojny światowej.
3. Dopiero na początku lat dwudziestych XX wieku została zlikwidowana rzeźnia, co wpłynęło na poprawę aury wokół parku.

1025. Najszybszy huragan – rekordzista świata, w letni dzień lipcowy nad Lublinem lata!

Cyklon nad Lublinem – najszybszy wiatr w historii świata: 20 lipca 1931 roku.

*Relacje o cyklonie:
„Głos Lubelski” z 22 lipca 1931 roku*



1. Na podstawie skutków przejścia cyklonu, który dokonał największych spustoszeń w dolinie Bystrzycy (dworzec kolejowy, Bronowice, Tatary), obliczono, że siła wiatru osiągała prędkość 140 m/s, czyli ponad 500 km/h!
2. Najszybszy zarejestrowany wiatr w historii świata zmierzono u zachodnich wybrzeży Australii. 10 kwietnia 1996 roku osiągnął szybkość 408 km/h. Według innych pomiarów, wiatr o szybkości 512 km/h przeleciał w mieście Oklahoma City w 1999 roku. Pomiar ten jest jednak kwestionowany, ponieważ jego szybkość zmierzono nie bezpośrednio nad ziemią, tylko kilkadziesiąt metrów wyżej.
3. Cyklon, który przeszedł nad Lublinem około godz. 19.15, wyrzucił i uszkodził łącznie 32 wagony na stacji kolejowej, pozrywał w mieście około tysiąca dachów, spowodował śmierć kilkunastu osób i ranił kilkaset innych. Niektóre zerwane obiekty zostały przerzucone nawet o pół kilometra dalej! Cyklon porwał kilku dorożkarzy – zostali ciśnięci o ściany budynków lub na przewody trakcji elektrycznej. Jedna kobieta została zdmuchnięta z ulicy i ciśnięta do rzeki Czarniejówki, gdzie utonęła.
4. Przejście cyklonu odbiło się echem w prasie krajowej i zagranicznej, gdzie pisano o wirujących ludziach i zwierzętach. Wieści o strasliwym żywiole przekazywała w kolejnych dniach – od 22 lipca 1931 roku – lokalna gazeta „Głos Lubelski”.
5. W USA, gdzie szybkość wiatru wynosiła 371 km/h, zadbano o umieszczenie tablicy informacyjnej o „najszybszym”, według autorów, wietrze na świecie.
6. My także moglibyśmy pochwalić się wiatrem – gdybyśmy o nim wiedzieli!
7. Tablica, rejestrująca nasz rekord, mogłaby znaleźć się na Moście Lutostawskiego.

Tablica informacyjna w USA o najszybszym wietrze w historii świata – zdjęcie z Internetu



b) Zaniedbane okolice ul. Łęczyńskiej

1. W 2003 roku mieszkańcy okolic ul. Łęczyńskiej i ul. Firlejowskiej skarżyli się do mediów, że władze miasta nie zadbały w ich okolicy o odpowiednią infrastrukturę techniczną, spełniającą standardy, jeśli nie XXI wieku, to przynajmniej drugiej połowy XX wieku: kanalizację, elektryczność i drogi. Czują się upokorzeni, że ich dzielnicę nazywa się lubelskimi slumsami.
2. Dawna przemysłowa dzielnica Lublina oraz nędzne domy z rodzimego wapienia czekają na deweloperów, którzy zmienią wygląd tej części miasta.

*1057. W dmuchawce dmucha, wiatr wokół hula,
znana z Kośminka Kasprzak Urszula*

Z Kośminka pochodzi popularna piosenkarka Urszula (Urszula Beata Kasprzak), która występowała również w kilku filmach jako aktorka.

b) Osiedle domów jednorodzinnych

1. Na Kośminku istnieje rozległe osiedle domów jednorodzinnych – w sąsiedztwie ul. Długiej i na wschód od ul. Krańcowej.
2. Nowoczesne osiedle domów jednorodzinnych powstaje przy ul. Wyzwolenia jako Wyzwolenie Południe.

*1058. Płynie ze Skrzynic maleńka rzeczka.
O nazwę rzeczki jest mała sprzeczka*

Za ul. Mickiewicza, wzdłuż rzeki Czerniejówki jest ul. Skrzynicka, nawiązująca do Skrzyniczki – innej nazwy Czerniejówki lub jej dopływu.

VII. MAJDANEK

1. Muzeum na Majdanku – dawny obóz koncentracyjny i obóz zagłady



Majdanek – pomnik



Mauzoleum

1. Za osiedlem domów jednorodzinnych rozciąga się pole dawnego obozu koncentracyjnego i zagłady – Majdanek, nazywanego przez Niemców „KL Lublin”.

2. Obóz powstał w 1941 roku. Zginęło w nim około 80 tysięcy więźniów – głównie Żydów.
3. Najtragiczniejszym dla obozu dniem był 3 listopada 1943 roku, kiedy Niemcy rozstrzelali około 18 400 Żydów.
4. Obóz został wyzwolony przez Armię Czerwoną 22 lipca 1944 roku.

*1059. Kosmiczna idea – biskup zdanie zmienia.
Świątynia Pokoju? – Nieporozumienia!*

1. W 1981 roku biskup lubelski Bolesław Pylak podjął inicjatywę budowy na Majdanku wielowyznaniowej Świątyni Pokoju, składającej się z siedmiu części, połączonych wspólnym wejściem: dla katolików, protestantów, prawosławnych, żydów, muzułmanów, buddystów oraz... niewierzących i poszukujących.
2. W 1983 roku został ogłoszony konkurs, który wyłonił zwycięzców tego przedsięwzięcia. Projekt zyskał akceptację Episkopatu Polski. W celu zbierania funduszy na tę inwestycję zostały założone konta bankowe.
3. W 1984 roku biskup Pylak wycofał się z projektu. Różne są interpretacje przeszkód w budowie tego sanktuarium. Zasadniczym problemem było gospodarowanie obiektem, który miał być w rękach katolików, a części świątyni dla innych wyznań miały być zredukowane do roli kaplic. Dodatkową przeszkodą miały być jedne główne drzwi do wszystkich świątyń. Poza tym – nikomu oprócz biskupowi Pylakowi na tej świątyni specjalnie nie zależało.
4. Na mauzoleum z prochami pomordowanych nie ma krzyża ani gwiazdy Dawida. Symbole wiary przeszkadzają nawzajem wyznawcom różnych religii.

*1060. Na dzwon złożyli się ochotnicy.
Jest dzwon, lecz nie ma pod nim dzwonnicy!*

1. Wydawało się, że idea Świątyni Pokoju upadła. Jednak echem apelu o jej budowę było odlanie dzwonu dla przyszłej świątyni.
2. W 1989 roku przybył z NRD Dzwon Pojednania Chrześcijan i Żydów. Inskrypcja na dzwonie jest napisana w języku polskim: „ZNAK POJEDNANIA – DAR CHRZEŚCIJAN I ŻYDÓW Z NRD”, a poniżej: „UMARŁYM PŁACZ MÓJ I BIADANIE, ŻYWYM WOŁANIE I PRZESTROGA”.
3. Okazało się jednak, że społeczność żydowska wyraziła sprzeciw wobec umieszczenia dzwonu na polach Majdanka, by nie zakłócał spokoju ofiar.

4. Przez dwa lata dzwon „czekał” przy kościele św. Maksymiliana Kolbe na swoje miejsce. Ostatecznie w 1991 roku został przeniesiony na pole Majdanka.
5. Skoro jest dzwon – powinna być jeszcze dzwonnica, która mogłaby mieć kształt wieży wartowniczej, otoczonej fragmentami drutów kolczastych, wykonana z betonu, obłożonego impregnowanymi, bejcowanymi deskami, w skali 4:1 lub 5:1 – w stosunku do obecnych wież wartowniczych.
6. Na wielu dzwonach kościelnych widnieje sentencja facińska: „Vivos voco, mortuos plango, fulgura frango” (*żywych zwołuję, zmarłych optakuję, gromy kruszę*).
7. Niech ten napis znajdzie się na wieży tylko w tym języku. Cywilizacja rzymska była bowiem pomostem między judaizmem a chrześcijańską Europą.
8. Niech ten dzwon dzwoni w wyjątkowo ważnych dla narodu i Lublina chwilach – ku pamięci i przestrodze! I niech zamiast gromów kruszy ludzkie sumienia.



Dzwon bez dzwonnicy na Majdanku

Muzeum obozu na Majdanku obejmuje:

1. Pawilon z salą kinową (seanse filmów są płatne) i kioskiem z pamiątkami.
2. Pomnik – postawiony w 1969 roku, zaprojektowany przez Wiktora Tołkina.
3. Pola przed obozem, z budynkiem administracji SS, tzw. białym domkiem.
4. Pięć pól, ogrodzonych drutami kolczastymi, gdzie znajdowały się i znajdują baraki dla więźniów.
5. Łącznie i komory gazowe.
6. Baraki, niebędące mieszkaniami dla więźniów – stanowiące zaplecze gospodarcze obozu, w których obecnie znajdują się wystawy stałe.
7. Jedyne barak, zaadaptowany na potrzeby muzeum (z klimatyzacją), będący sentencją całego obozu – zgromadzone pamiątki po więźniach świadczą o warunkach obozowych.
8. Trzecie pole z barakami; w dwóch barakach więzienne prycze i nary, a na polu – Kolumna Trzech Orłów.
9. Krematorium i mauzoleum, postawione w 1969 roku.

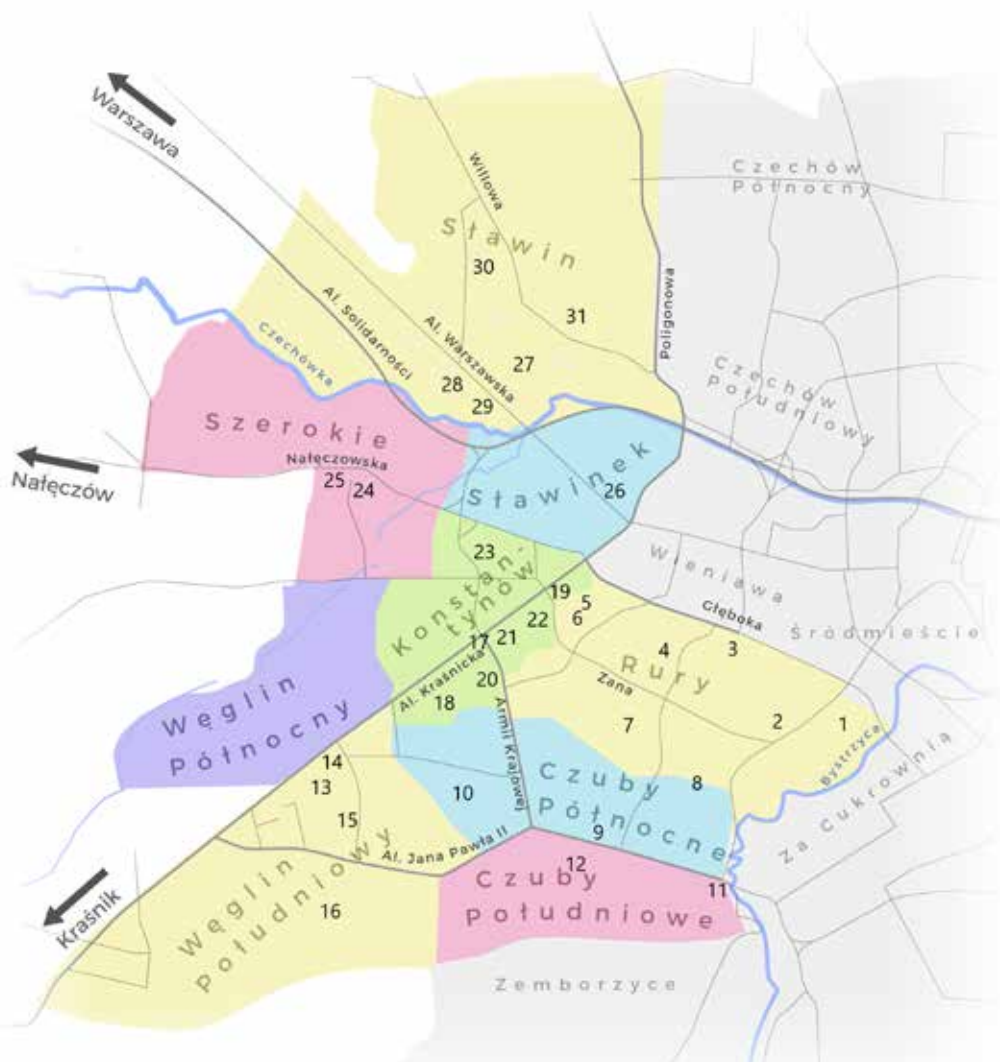
C. ZACHÓD

Mapa 28. Lublin – Zachód

Dzielnice:

I. Rury

1. Politechnika Lubelska – zespół obiektów: dworek Michalewskich, spichlerz
2. Kościół Przemienienia Pańskiego
3. Zespół obiektów Uniwersytetu Przyrodniczego przy ul. Głębokiej



2. Ogród Botaniczny UMCS

a) Dawny dworek Kościuszków

1. Od XVIII wieku częścią obecnej dzielnicy Sławin był Sławinek – znany jako podlubelska wieś z dworkiem Jana Nepomucena Kościuszki.

1128. Bywał Kościuszko w Lublinie. Stryj go gościł na Sławinie

1. Do Sławinka często przybywał Tadeusz Kościuszko. Po powrocie ze szkoły wojskowej we Francji i przed wyjazdem do Ameryki młody oficer często odwiedzał w ówczesnym Sławinku swojego stryja Jana Nepomucena Kościuszkę.
2. Dworek Kościuszków znajduje się na terenie obecnego Ogrodu Botanicznego UMCS, który decyzją władz miasta został włączony do dzielnicy Sławin.
3. Używanie nazwy Sławinek i Sławin dla określenia miejsca Ogrodu Botanicznego jest płynne.



Dawny dworek Kościuszków

2. Na dworku należącym do UMCS nie ma tablicy informacyjnej o jego dawnym właścicielu i o jego zacnym gościu. Zamiast tego – na ścianie budynku jest płaskorzeźba z siedzącą dziewczynką. Czy to jest właściwe miejsce na taką ekspozycję? Pamięć o Naczelniku, podejmującym dramatyczną walkę o niepodległość po II rozbiórce Polski, zobowiązuje nas do zachowania powagi miejsca.

1129. Kochał się Kościuszko w Sosnowskiej Ludwice, ale „nie dla wróbla są synogarlice”

1. Młody Tadeusz Kościuszko, odwiedzając stryja, często udawał się do odległej o 60 km wsi Sosnowica, gdzie mieszkała jedyna miłość przyszłego bohatera USA i Polski – Ludwika Sosnowska, której udzielał korepetycji – głównie z języka francuskiego (według innej wersji – córka magnata mieszkała w Lublinie).
2. Zakochany Kościuszko poprosił ojca dziewczyny o jej rękę. Magnat nie wyraził zgody na jej małżeństwo z ubogim szlachcicem. Miał się wyrazić z pogardą

o młodym, dość ubogim oficerze, że „nie dla wróbla są synogarlice”. Kościuszko pozostał więc kawalerem.

3. Kolejny raz Kościuszko przybył do Lublina w 1790 roku – już jako amerykański generał. W czasie Sejmu Wielkiego był dowódcą lubelskiego garnizonu wojskowego. Na budynku WКУ w Lublinie (ul. Spadochroniarzy) wisi tablica, upamiętniająca pobyt późniejszego Naczelnika w Lublinie (**#890, #1262**).

b) **Niedoszte uzdrowisko Sławinek**

*1130. Woda zdrojowa jest na Sławinie,
lecz źródło wody szybko zaginie*

1. Uzdrawiające działanie wód mineralnych na Sławinku lekarze stwierdzili na początku XIX wieku. Po przebadaniu ich właściwości Sławinek stawał się kurortem, rywalizującym z Naęczowem. Rozwój uzdrowiska nastąpił pod koniec XIX wieku, kiedy właścicielem Sławinka był Stanisław Mędrkiewicz. Powstało kąpielisko z 16 wannami, wybudowano dwie wille: „Urwisko” i „Rusałka” oraz pobudowano hotel z 33 pokojami. Słabością uzdrowiska był brak stałej obsługi lekarskiej, a do centrum Lublina było kilka kilometrów. Komunikacja do miasta odbywała się omnibusami, kursującymi trzy razy w ciągu dnia.
2. Uzdrowisko działało jeszcze przed II wojną światową. W czasie wojny jego lokale były wykorzystywane przez Niemców do imprez towarzyskich. Po wojnie budynki zostały zagospodarowane jako mieszkalne. Po wykwaterowaniu mieszkańców zaczęły popadać w ruinę.
3. Upadek uzdrowiska jest też tłumaczony zanikiem leczniczych wód na skutek ich eksploatacji przez miejskie wodociągi na potrzeby mieszkańców miasta.

c) **Ogród Botaniczny UMCS**

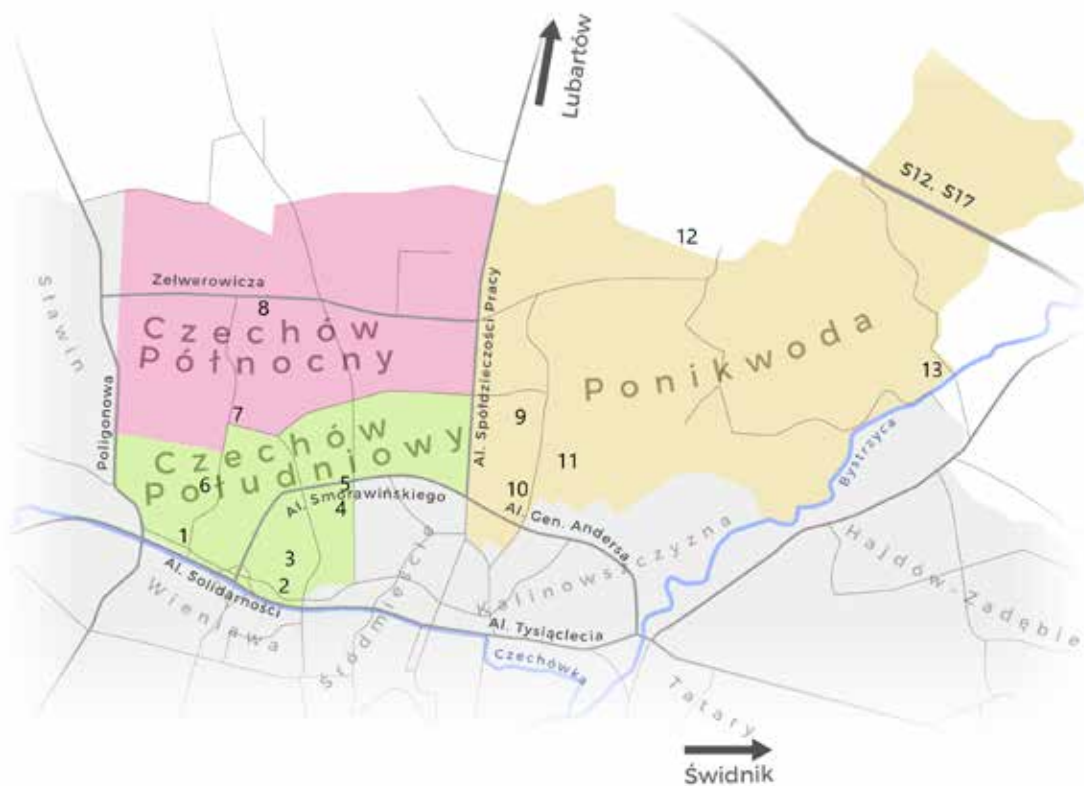
1. Ogród Botaniczny UMCS powstał po uzyskaniu przez uniwersytet obszaru parku z dawnym dworkiem Kościuszków.
2. Inicjatorem założenia ogrodu botanicznego był geograf Kazimierz Bryński.



Staw na Czechówce

D. PÓŁNOC

Mapa 29. Lublin – Północ



**1149. Trudno zrozumieć – TOR na Czechowie!
Dokąd prowadzi? – Czy ktoś nam powie?**

TOR – to skrót od Towarzystwa Osiedli Robotniczych, spółdzielni kombatantów wojskowych, budujących domki jednorodzinne na Czechowie Górnym, założonej w 1935 roku. Budowę osiedla wspierał finansowo Bank Gospodarstwa Krajowego i Fundusz Pracy.

**1150. Stylowe bliźniaki w rzędach budowano.
Potem im drewniane piętra dostawiano**

1. Domy budowane na osiedlu TOR nie posiadały tzw. uzbrojenia, ponieważ przed wojną Czechów Górny znajdował się poza granicami miasta. Architektura domów była wzorowana na budownictwie skandynawskim. Parter budynku-bliźniaka był murowany – z cegły, a piętro drewniane.
2. Po wojnie prawie wszystkie domy zostały przebudowane w celu dostosowania ich do nowszych standardów cywilizacyjnych.
3. Z pierwotnie postawionych 53 domów-bliźniaków zachował się w oryginale tylko jeden.



Jeden z domów dawnego osiedla TOR

**1151. Czternastu mieszkańców Niemcy stąd zabrali.
Potem w Oświęcimiu ich zamordowali**

W czasie okupacji Niemcy aresztowali czternastu mężczyzn, którzy następnie zginęli w Auschwitz. Na pamiątkę ich śmierci, na rogu ulic Solarza i Partyzantów został postawiony duży, drewniany krzyż. Na metalowej tabliczce, przybitej do krzyża, są wypisane nazwiska zamordowanych mieszkańców osiedla.

1152. *„Czterdzieści kasztanów tu stoi pod rząd –
bo, proszę panów – aleje tu są!”*

1. Kasztanowce, nazywane potocznie kasztanami, wywołują skojarzenie kulturowe sprzed pół wieku. Wtedy, w 1964 roku Wioletta Vilas zaśpiewała po raz pierwszy piosenkę *Czterdzieści kasztanów tu stoi pod rząd*.

2. Tytuł piosenki nie oddaje dokładnie rzeczywistości – przy ul. Solarza stoi w czterech rzędach 46 kasztanowców (spotyka się dane, że tych kasztanowców jest 48, ale dwa drzewa zostały zniszczone przez wicher).



Krzyż i aleja 46 kasztanowców – ul. Ignacego Solarza

1153. *Szerokolistne, wysokopienne –
przy Arnsztajnowej okazy cenne*

1. W sąsiedztwie kasztanowców, przy ul. Franciszki Arnsztajnowej rosną cztery lipy szerokolistne. Są to jedyne okazy lipy szerokolistnej w mieście, uznane za pomniki przyrody.
2. Przez zielarzy leczniczy kwiat jest zbierany z lipy drobnolistnej.

f) Osiedle Mieczysława Karłowicza

1. Granicę osiedla wyznaczają cztery arterie: od zachodu – al. Kompozytorów Polskich, od północy – ul. Józefa Elsnera, od wschodu – ul. Tadeusza Szeligowskiego i od południa – al. Mieczysława Smorawińskiego. Główną ulicą osiedla jest ul. Młodej Polski, biegnąca wzdłuż ul. Szeligowskiego.
2. Na osiedlu znajduje się centrum handlowe z czasów PRL – „Orfeusz” oraz duży Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich.

6. Trześniów

1. Na wschód od osiedla Ponikwoda znajduje się dawna wieś Trześniów. Obecną jej lokalizację należy wyznaczyć po obu stronach torów kolejowych.
2. W 2013 roku w pobliżu ul. Turystycznej otwarto przystanek kolejowy Lublin Ponikwoda, na trasie Lublin – Łuków.
3. Na terenie Trześniowa były prowadzone badania geologiczne w celu eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego.

7. Zamek w Jakubowicach Murowanych

Na wschód od Trześniowa, po obu stronach Bystrzycy ciągnie się dawna wieś Jakubowice Murowane. Drogowskaz z nazwą tej wsi znajduje się w samym centrum Wólki Lubelskiej, w pobliżu kościoła parafialnego. Drogą łączącą dawny zamek z przystankiem Lublin Ponikwoda jest ul. Tadeusza Grodzickiego, właściciela zamku w XIX wieku.



Zamek w Jakubowicach Murowanych

1178. Mury tego zamku, nad rzeką Bystrzycą, dzisiaj zwiedzających raczej nie zachwyca

1. Przy drodze z Wólki Lubelskiej do Pliszczyna, za mostem nad Bystrzycą stoi zrekonstruowana eklektyczna brama, prowadząca do dawnego zamku.
2. Nie udało się ustalić daty budowy dworu. Podobno istniał już w XV wieku. W XVI wieku był własnością Samborzeckich. Następnie w tym miejscu zamek postawili Tęczyńscy. W późniejszych czasach rezydencja była własnością Ostrogskich, Lubomirskich, Sanguszków i Szeptyckich. Na przełomie XVII i XVIII wieku należała do Jakuba Sobieskiego, od którego imienia pochodzi nazwa wsi.
3. W połowie XIX wieku zamek nabył Aureliusz Grodzicki. Jego bratanek, Tadeusz Grodzicki uczynił z niego romantyczną rezydencję pałacową i dobudował neorenesansową wieżę. Oprócz pałacu były zabudowania gospodarcze i stajnia dla koni. Po I wojnie światowej Grodzicki sprzedał pałac, który potem



*1190. Choć obrotnica już zardzewiała,
to kolejarzom należna chwała!*

Dawna lokomotywnia stoi jako niszczyjący zabytek architektury. Zarasta drzewami – samosiewami, a wśród wysokich traw hasają zające. Mamy kolejny smutny widok – pamiątkę po dawnym Lublinie. Być może przyjdzie czas na ten obiekt po zakończeniu remontu i przebudowy dworca.



Historyczna lokomotywnia – 40 lat później

*1191. Pomnik Kolejarskiej Doli.
Obok widok – serce boli!*

1. Obok dawnej lokomotywni stoi Pomnik Kolejarskiej Doli – z charakterystycznym krzyżem zrobionym z szyn kolejowych. Obok krzyża, ze złamanym kołem stoi św. Katarzyna Aleksandryjska, patronka kolejarzy, obchodzących swoje święto 25 listopada (#121).
2. Pomnik stoi w sąsiedztwie niszczonej lokomotywni.

Pomnik Kolejarskiej Doli



*1192. „Parowóz dziejów” na stacji stoi –
kolejarz władzy już się nie boi*

1. Stoi na stacji lokomotywa... – nie z wiersza Juliana Tuwima ani nie „przypawana do szyn”, chociaż wykorzystana do strajku kolejarzy. Parowóz Pt47 został postawiony na torach w 1988 roku jako zabytek techniki.
2. W 2017 roku opiekę nad parowozem przejęło miasto, a starej lokomotywie nadano nową symbolikę – jest to jeden z trzech obiektów w mieście, upamiętniających strajk lubelskich kolejarzy (#1189, #1224).

3. „Parowozem dziejów” Stalin nazwał rewolucję. Tu, w Lublinie, parowóz rozpoczął kontrrewolucję, czyli rewolucję antykomunistyczną. Rozpoczynając strajk powszechny w mieście, uruchomił lawinę strajków w całym kraju, doprowadzając do demokratyzacji życia politycznego w państwie.
4. Ponieważ lokomotywa nie otrzymała nazwy, najważniejszą nazwą będzie dla niej „Parowóz dziejów”.



„Parowóz dziejów”

c) Budowa nowego dworca autobusowego

1193. *Gdzie tę „metropolię” w końcu spotkać mamy? –
Zamiast pięknych domów – bilbordy, reklamy*

1. W pobliżu dworca PKP rozpoczęła się budowa autobusowego dworca „metropolitalnego”. Wykonawcą inwestycji wynoszącej 231 mln zł jest firma Budimex. Wraz z infrastrukturą drogową koszty inwestycji przekroczą 300 mln zł. Tylko kto będzie spłacał zadłużenie miasta, które przekracza dwa miliardy złotych?
2. Dworzec miał być oddany do użytku w lipcu 2022 roku.
3. Estetykę lubelskiej „metropolii” najlepiej widać w okolicy ul. Lubartowskiej i al. Tysiąclecia.

d) Infrastruktura drogowa do dworca

1194. *Kiedy w ratuszu było „czerwono”,
nazwę ulicy Foksal zmieniono*

1. Z ul. Zamojskiej, przez most nad Bystrzycą została pobudowana główna ulica, prowadząca w kierunku dworca. Przechodziła przez plac Bychawski, który przez ponad sto lat był „węzłem gordyjskim” miejskiej komunikacji (wychodziło z niego pięć ulic). Na wzór rosyjski, ulica z mostu do dworca została nazwana Foksal (z jęz. rosyjskiego: *wokzał* – dworzec).

**1236. Wystrój kościoła, jak na odpuscie –
malarstwo w iście ludowym guście**

Sklepienie i ściany kościoła są ozdobione malowidłami pseudoludowymi. Secesyjną polichromię, wzorowaną na sztuce ludowej, z motywami roślinnymi i patriotycznymi, wykonał w latach 1925–1927 Celestyn Miklasiński.



Sklepienie kościoła św. Jakuba

**1237. Na nawy ścianach, po obu stronach
zdobią świątynię orły w koronach**

Wśród dekoracji z motywami ludowymi są paski, przedstawiające wielokrotnie orła w koronie, z biało-czerwonymi szarfami. W ten sposób wyrażono również patriotyczną misję świątyni.

d) Ołtarz

**1238. Wędruje Jakub... aż na ołtarze.
Przy nim biskupi, stojący w parze**

1. W ołtarzu głównym, na obrazie znajduje się postać św. Jakuba Starszego Apostoła jako wędrowca z laską. Obok niego stoją figury patronów Polski – biskupów męczenników: św. Wojciecha i św. Stanisława. Św. Wojciech jest przedstawiony z krzyżem misyjnym i brodą, a św. Stanisław trzyma pastorał biskupi i jest ogolony.
2. Jest to trzecia para patronów Polski w lubelskich kościołach (**#296, #688**).



Ołtarz kościoła w Głusku

e) **Kaplice boczne**

*1239. W rzeźbach Madonna, Chrystus w koronie,
którą mu z cierni dano na skronie*

W ołtarzach w transepcie kościoła są umieszczone po obu stronach dwie wielkie rzeźby: piękny posąg Madonny z Dzieciątkiem z 1905 roku i krucyfiks z Chrystusem w koronie cierniowej.

f) **Stara plebania**

*1240. Obok kościoła i pięknej bramy,
starą plebanię też podziwiamy*

1. Obok barokowego kościoła i neogotyckiej bramy – dzwonnicy, możemy w sąsiedztwie podziwiać zabytkową, XVIII-wieczną, barokową plebanię w kształcie stylowego dworu. Budowla zwraca uwagę wgłębnym dwukondygnacyjnym portykiem, wspartym na kolumnach.
2. Budowla ma mansardowy (łamany) dach, a na skrzydłach dworku mamy w dachach rokokowe, owalne lukarny.
3. Po remoncie w 2009 roku w starej plebanii działa parafialna kawiarnia.

Stara plebania w Głusku



*1241. Kto do Composteli wędrować zamierza,
wpierw idzie do Głuska i do Sandomierza*

1. Z Lublina do kościoła św. Jakuba Starszego w Głusku prowadzi odcinek Lubelskiej Drogi św. Jakuba do Composteli (#1269).
2. Nieco inną drogę do Composteli proponuje lubelski klub mediewistów (#1137).

Drogowskaz szlaku świętego Jakuba



23. Muzeum Solidarności i Drogi Neokatechumenalnej

- Adres: kościół św. Piotra, ul. Królewska 9, 20-109 Lublin, tel. 501 676 583, e-mail: sw.piotr.lublin@gmail.com, www.sw.piotr.lublin.pl.

24. Centrum Historii Sportu – Stadion Arena Lublin

- Adres: ul. Stadionowa 1, 20-405 Lublin, tel. 724 991 136, e-mail: p.markiewicz@mosir.lublin.pl.

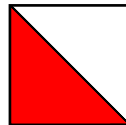
III. MIEJSKIE SZLAKI TURYSTYCZNE

1. Szlaki piesze

Miejskie szlaki są opisane na stronie urzędu miasta – www.lublin.eu. Zostały opracowane pod koniec XX wieku i od tamtego czasu nie były aktualizowane.

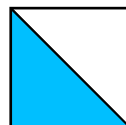
a) Jagielloński Szlak Unii Lubelskiej

1. Znak szlaku: biało-czerwony kwadrat, podzielony przekątną.
2. Długość szlaku: 1 300 m.
3. Początek i koniec szlaku: kaplica zamkowa Świętej Trójcy – pomnik Unii Lubelskiej.
4. łączna liczba przystanków: 8.
5. Wyjątkowość szlaku: łączy obiekty wpisane na Listę Dziedzictwa Europejskiego: kaplicę zamkową, bazylikę św. Stanisława i pomnik Unii Lubelskiej; obejmuje kościół Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej, ufundowany przez króla Władysława Jagiełłę.



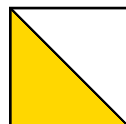
b) Szlak Pamięci Żydów Lubelskich

1. Znak szlaku: biało-niebieski kwadrat, podzielony przekątną.
2. Długość szlaku: 5 690 m.
3. Początek i koniec szlaku: plac Zamkowy – Brama Grodzka.
4. łączna liczba przystanków: 13.
5. Najważniejsze obiekty na szlaku: plac Zamkowy, miejsce byłego zespołu synagog, stary kirkut i nowy kirkut, jesiwa, dawny szpital żydowski, bożnica Chewra Nosim, pomnik ofiar getta, dawny Dom Sierot, Brama Grodzka, Latarnia Pamięci.



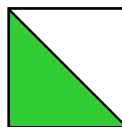
c) Szlak Zabytków Architektury

1. Znak szlaku: biało-żółty kwadrat, podzielony przekątną.
2. Długość szlaku: 3 050 m.
3. Początek i koniec szlaku: Brama Krakowska – Zamek lubelski.
4. Liczba przystanków: 16.



- Szlak prowadzi od Bramy Krakowskiej w kierunku placu Litewskiego. Następnie sięga kościoła pomisjonarskiego, obejmuje Stare Miasto i Zamek.

d) Szlak Wielokulturowy



- Znak szlaku: biało-zielony kwadrat, podzielony przekątną.
- Długość szlaku: 3 630 m.
- Początek i koniec szlaku: pomnik Unii Lubelskiej – Wzgórze Czwartek.
- Liczba przystanków: 12.
- Szlak obejmuje zabytki architektury – świadectwo obecności w mieście różnych narodów: Polaków, Rusinów, Litwinów, Niemców, Greków i Żydów oraz kultur i religii: katolików, ewangelików, wyznawców prawosławia i żydów.

e) Szlak Znanych Lublinian



- Znak szlaku: biało-czarny kwadrat, podzielony przekątną.
- Długość szlaku: 4 330 m.
- Początek i koniec szlaku: Zamek lubelski – pomnik Marii Curie-Skłodowskiej.
- Liczba przystanków: 17.
- Opis szlaku: trasa przedstawia wybrane postacie związane z Lublinem. Siega dziedzińca KUL i placu Marii Skłodowskiej-Curie, gdzie wyeksponowani są wielcy Polacy: papież Jan Paweł II, prymas Stefan Wyszyński i wspomniana noblistka.

f) Szlak Pamięci Żołnierzy Wyklętych

- Szlak został opracowany w 2016 roku z funduszy Budżetu Obywatelskiego przez Stowarzyszenie Narodowych Sił Zbrojnych, Fundację im. Kazimierza Wielkiego i Oddział Miejski PTTK.
- Logo znaku – czarna sylwetka wilka na tle jasnego księżyca, nawiązuje do wiersza Zbigniewa Herberta, dedykowanego żołnierzom walczącym z komunistycznym aparatem władzy.
- Trasa rozszerzona Szlaku Pamięci Żołnierzy Wyklętych, zgłoszona przez autorów, licząca 27 stacji, jest opisana w wersji internetowej. Miejski szlak z tablicami liczy sześć przystanków – każda z opisem w języku polskim i angielskim:

- plac Zamkowy – pomnik Zaporczyków,
- ul. Andersa – cmentarz przy ul. Unickiej,
- ul. Probstwo 19 – dawny areszt śledczy NKWD,
- ul. Świętoduska 14/16 – klasztor Karmelitów,
- ul. Ewangelicka – dawny gmach UB,
- ul. Chopina 18 – dawna siedziba i katownia NKWD oraz UB.



pod tytułem *Przedsiębiorczość po lubelsku*, wskazując, że celem władz miasta nie jest popieranie lokalnej działalności gospodarczej, tylko zwalczanie w tym mieście każdej niezależnej inicjatywy.

3. Co nie jest przez władze koncesjonowane – ma być przez nie blokowane.
4. Cytat: *A to Polska właśnie* pochodzi z *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego.

f) *Wojenne dziewczyny z ulicy Kowalskiej*

W latach 2016–2018 kręcono w Lublinie serial *Wojenne dziewczyny*.

1280. Na Kowalskiej w mieście trzy dziewczyny stoją. Esesmanów z bronią wcale się nie boją

1. Parkując busem elektrycznym City-Tour na placu Zamkowym przy ul. Kowalskiej, Autor słyszał nieraz strzały, a po nich widział padające „trupy” aktorów.
2. Na placu Katedralnym grupa starszych Niemców, korzystająca z usługi Lublin City-Tour, patrzyła z mieszanymi uczuciami na stare niemieckie samochody z czasów wojny oraz aktorów i statystów, przebranych za Niemców.



Brama Rybna z grupą aktorów

1281. Buda z gołębnikiem, jak na retro planie – najpierw na Facebooku, później na ekranie

1. 11 marca 2017 roku Autor zamieścił na Facebooku zdjęcie podwórka przy ul. Kowalskiej z gołębnikiem.
2. Radny Zbigniew Ławniczak zdążył skomentować to zdjęcie: „lata dwudzieste XX wieku”, po czym ten gołębnik pokazano w serialu *Wojenne dziewczyny*. Autorka składu książki, widząc gołębnik, zareagowała ze zdziwieniem, komentując tę scenę: „patrz, twój gołębnik!”



Podwórko przy Kowalskiej

g) Skansen i zaniedbany Lublin w serialach telewizyjnych

1. W ostatnich latach w lubelskim skansenie kręcono sceny do historycznej telenoweli *Korona królów*, ukazującej czasy panowania ostatnich Piastów i Jagiellonów.
2. W 2018 roku Lublin odgrywał Kraków sprzed stu lat w serialu *Drogi wolności*, w reżyserii Macieja Migasa, przedstawiającym losy krakowskich sióstr Biernackich w czasie odzyskiwania przez Polskę niepodległości. Muzykę tytułową „Pani ze snów” do serialu historycznego napisali lubelscy muzycy: Krzysztof i Piotr Cugowscy.
3. W latach 2018–2019 w Lublinie kręcono serial *Młody Piłsudski* – o towarzyszu Wiktorze, w reżyserii Jarosława Marszewskiego z Grzegorzem Otrębskim w roli głównej. Mroczne bramy i obskurne zaułki Starego Miasta odgrywały kilka innych miast zaboru rosyjskiego z przełomu XIX i XX wieku: Warszawę, Łódź oraz Wilno.



Brama pałacu Pawęczkowskich

**1282. Przy placu Rybnym pałac w ruinie –
z horrorów w filmach ruderą słynie**

Przy realizacji filmu o młodym Piłsudskim nie trzeba było charakteryzacji do przedstawiania straszących ruder – likwidacja carskiego agenta odbywa się w ponurej bramie opuszczonego, zdewastowanego pałacu Pawęczkowskich, przy placu Rybnym (#254). Należy dodać, że ta brama znajduje się akurat na Starym Mieście.

h) Lublin jako nowoczesna Warszawa w serialu *Mediatorzy*

W 2018 roku kręcono w Lublinie sceny do serialu, którego akcja rozgrywa się we współczesnej Warszawie. Film w reżyserii Krzysztofa Langa był kręcony przez TV Polsat. Sceny do filmu były nagrywane na oszklonym dachu Centrum Spotkania Kultur, w Szkole Vetterów, na deptaku oraz w wielu innych miejscach, ukazujących ulice i panoramy Lublina.

10. Włoscy budowniczy Lublina

*1307. Ta jest najważniejsza z Włochami relacja,
że nas nie napadli jako wroga nacja*

- Po pożarze Lublina w 1575 roku przybyli do miasta włoscy artyści, propagując nowy styl w architekturze, który w XX wieku otrzymał przymiotnik „lubelski”.
 - Relacje włosko-polskie są wyłącznie pozytywne. Wynikało to stąd, że Włosi nigdy nie byli naszymi sąsiadami, a ich liczebność w Polsce była znikoma.
- Lublin był budowany przez włoskich mistrzów. Nazwiska: Bernardoni, Briccio, Balin, Tremanzel, Traversi, Negroni, Gucci, Falconi, Gisleni, Bay, Spazzio, Fontana, Merlini, Corrazzi i Marconi, zapisały się w historii polskiej architektury.
 - Trudno byłoby znaleźć drugie miasto w Polsce na początku XVII wieku, w którym byłoby tylu włoskich mistrzów sztuki budowlanej i dekoratorskiej.

11. Czesi w Lublinie

*1308. Choć „Hess” nazwisko źle się kojarzy,
ten Czech Polaków sympatią darzy*

- Wilhelm Hess był założycielem lubelskiej fabryki wag. Trochę się o warunki materialne swoich robotników (#750). Nazwisko kojarzone jest z komendantem Auschwitz, a imię Czecha wprowadza również czytelników w błąd.
- Czech powiększał międzynarodową mozaikę lubelskich przedsiębiorców.

12. Szwajcarzy w Lublinie

*1309. Szwajcarskie banki już dobrze znamy,
lecz o cukierniach zapominamy*

W historii Lublina szwajcarscy mieszkańcy miasta zapisali się pozytywnie:

- Beniamin de Finke (von Finkelstein) był bankierem, prezydentem miasta i filantropem. Zakupił zdewastowany pałac Lubomirskich, wykonał prowizoryczny dach, a następnie przekazał obiekt na skarb państwa.
- Szwajcarska rodzina Semadenich założyła najstarszą w Lublinie cukiernię.

13. Szkoci i Anglicy w Lublinie

1310. Szkot maszyny produkuje, Anielka w bramie kwestuje

1. W połowie XIX wieku aktywność gospodarczą w Lublinie wykazywali Szkoci.
2. W 1835 roku dwaj Szkoci Jan Douglas i Andrzej Kedsle uruchomili przy Krakowskim Przedmieściu (w miejscu obecnego banku Pekao SA) fabrykę maszyn rolniczych, która istniała do 1844 roku.
3. Po jej upadku dwaj inni Szkoci David i Douglas Baird uruchomili w Lublinie fabrykę pługów. Fabrykę tę w 1864 roku odkupił niemiecki przedsiębiorca Robert Moritz, a jego syn Wacław rozbudował zakład i przeniósł go do Bronowic, nad Bystrzycę (na miejscu dawnej fabryki jest obecnie galeria „Gala”).
4. Najbardziej znaną lubelską Anielką była Antonina John-Koryzna, żona powstańca styczniowego, właścicielka majątku Sierakowszczyzna (pogranicze dzisiejszej Kalinowszczyzny i Ponikwody), fundatorka cmentarza na Kalinowszczyźnie, ponadto znana z wielu akcji charytatywnych. Zmarła nagle w czasie publicznej kwesty w Bramie Krakowskiej (#974–975).

14. Francuskie pamiątki w Lublinie

1311. Francuscy żołnierze wzorem dla Polaków, którzy przepędzili wrogich Austriaków

1. Dzięki Napoleonowi zostało utworzone Księstwo Warszawskie. Symbolem sympatii Polaków do Francuzów było skucie w rynku z gmachu trybunału orła austriackiego, a następnie, na jego miejscu, zawieszenie orła francuskiego.
2. Ślady francuskich wpływów widzimy w aktywności trzech francuskich zakonów: wizytek, misjonarzy i szarytek – siostr miłosierdzia.
3. Francuskie symbole spotkamy w nazwie kaplicy Paryskiej bazyliki, nazywanej również kaplicą Niepokalanego Poczęcia NMP (#144) oraz we francuskiej Drodze Krzyżowej, rozwieszonej w formie obrazów z francuskimi tytułami w pokarmelitańskim kościele Niepokalanego Poczęcia NMP (#527).
4. Przy ul. Jaczewskiego, obok szpitala SPSK nr 4 stoi modernistyczny pomnik małżeństwa francusko-polskich noblistów: Piotra Curie i jego żony Marii Skłodowskiej-Curie.

Lublin – dziwne miasto...

1. Dziwne jest to miasto, gdzie częstym sposobem reakcji oficjalistów na zgłaszane wnioski i uwagi jest brak odpowiedzi. Na prośby o informacje do publikacji, czy na błędy w opisach kościołów nie reagowało wielu duchownych.
2. W obecnej rzeczywistości kulturowej przestrzeni do wpływania na jakiegolwiek zmiany pozostaje działalność pisarska. Autor przedstawia więc swoje propozycje piękniejszego, ciekawszego oraz lepiej funkcjonującego miasta.

**1317. Na koniec tej książki jest potrzebna puenta.
Niech ją więc Czytelnik dobrze zapamięta!**

1. W sytuacji, kiedy z powodu pandemii COVID-19 nie mogłem prowadzić normalnej działalności gospodarczej – pisałem, bo miałem czas. Chociaż mój *Poczet wybitnych lublinian i osób zasłużonych dla Lublina* całkowicie w mieście przemilczano, mimo wszystko – i tak zdobywam się na wydanie kolejnej publikacji.
2. Mimo braku wsparcia władz i mediów dla moich inicjatyw, dziękuję Bożej Opatrzności, że pozwoliła mi zaistnieć jako osobie niezależnej – i politycznie, i gospodarczo, że pozwoliła mi wyeksponować moje postrzeżenie Lublina, które wyraźnie odbiega od powielanych do tej pory schematów.
3. Odkrywanie kolejnych tajemnic miasta przerosło moją wyobraźnię! Pisząc tę książkę, natrafiłem po drodze na wiele rewelacyjnych odkryć, o których wcześniej nie miałem pojęcia.
4. Życzę każdemu twórcy kultury tak wielkiej przygody intelektualnej i satysfakcji, jakich doświadczyłem przy pisaniu tej książki.
5. Kiedy od dwóch lat nie można nabyć mojej książki w żadnej księgarni, jedynym miejscem prezentowania własnych publikacji pozostają nasze busy elektryczne. Trzecią część cyklu: *Lublin mało znany. Turystyczny Lublin dla pokoleń* zakończyłem mottem: „Nic nie dzieje się bez powodu”. Wypada więc kolejny raz podziękować prezydentowi Lublina za wyzwolenie we mnie tej energii i sprowokowanie mnie, by wykazać, że w sprawach miasta mam cokolwiek do powiedzenia i do napisania. Miejscy decydenci mogą dalej zaklinać rzeczywistość – udawać, że moich książek nie ma. A jednak są – i chyba w sprawach miasta nie napisałem ostatniego słowa.
6. **Wbrew oczekiwaniom władz, blokowanie mojej aktywności nie zniechęca mnie do dalszego zajmowania się sprawami Lublina – wręcz przeciwnie, groteskowa rzeczywistość w koncesjonowanym politycznie mieście wyzwała we mnie tym większą mobilizację do obalania fałszywej tradycji i lokalnych bożków.**

Wbrew i na przekór innym...

Pisać o Lublinie...

- bez zlecenia, bez koncesji, według własnej koncepcji, za własne pieniądze – nie schlebując miejskim urzędnikom i nie zabiegając u dziennikarzy o medialny rozgłos,
- by przedstawiać rzeczywistość w mieście według własnej wizji i oceniać ją według własnego rozumu – bez względu na to, czy to się innym podoba, czy nie,
- by krytyka rzeczywistości nie była negacją dotychczasowych osiągnięć, ale zapisem niedosytu, że mogło i powinno być lepiej,
- by w przedstawianiu miasta starać się nie powielać wcześniejszych schematów, ale eksponować rzeczy, uznane za oryginalne i wyjątkowe,
- by obalać powielane mity i anachronizmy oraz wskazywać właściwe i bardziej prawdopodobne rozwiązania zagadek z przeszłości,
- by pobudzić czytelników do większej refleksji, do własnych poszukiwań, a nawet do obalania forsowanych przez mnie opinii,
- by podzielić się z innymi swoją wiedzą, wyobraźnią i spostrzegawczością oraz zainspirować ich do osobistego odkrywania uroków Lublina,
- by w przedstawionych hasłach, wyrażających puentę zawartej treści, skutecznie kodować w pamięci najważniejszą wiedzę o mieście,
- **by przedstawić Lublin inaczej widziany i ciągle mało znany – oto moja kulturowa misja.**



Wojciech Górski

